

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIX Lódź, środa 29 lipca 1964 roku Nr 179 (5488)

R. Butler w Moskwie Spotkanie z N. Chruszczowem i A. Gromyką

Premier ZSRR Nikita Chruszczow przyjął we wtorek na Kremlu ministra spraw zagranicznych W. Brytania Richarda Butlera i to-

warzyszające mu osobistości. Przed rozpoczęciem rozmów do gabinetu premiera radzieckiego zaproszono dzieńnikarzy.

Nikita Chruszczow zwracając się do Richarda Butlera wyraził zadowolenie, iż brytyjski minister przybył do ZSRR. Richard Butler oświadczył, iż przyjęcie go przez Chruszczowa stanowi wielką zaszczyt i że z wielkim zadowoleniem zapozna się z osiągnięciami radzieckiej gospodarki i budownictwa.

Następnie rozpoczęły się rozmowy.

* * * Richard Butler złożył we wtorek wizytę również radziekiemu ministrowi spraw zagranicznych Andrejowi Gromyce.

Między Gromyką i Butlerem odbyła się rozmowa nad ważnymi zagadnieniami interesującymi obie strony. Rozmowa upłynęła w przyjacielskiej atmosferze.

Wraz z Butlerem obecne były towarzyszące mu osobistości.

* * *

W wywiadzie dla telewizji brytyjskiej Butler oświadczył przed wyjazdem do Moskwy, że jego zdaniem najważniejszymi problemami poruszanymi w czasie rozmów moskiewskich będzie sytuacja w środkowej Europie, rozbrojenie, sytuacja w Laosie i na Dalekim Wschodzie.

Butler dodał, że omawiane będą także problemy handlu, wymiany kulturalnej i wymiany studentów. Brytyjski minister spraw zagranicznych stwierdził, iż ma nadzieję, że rozmowy zakończą się pomyślnie.

Życzenia od A. Zawadzkiego dla prof. O. Langego

Z okazji 60 rocznicy urodzin wybitnego ekonomisty i męża stanu prof. dr Oskara Langego — członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przesyłał jubilatowi pismo z serdecznymi życzeniami.

Na ręce profesora napływały pisma, listy i depesze z życzeniami od licznych instytucji naukowych i społecznych w kraju.

Nasz wybitny uczyony otrzymał także depesze gratulacyjne z zagranicy oraz życzenia od szeregu placówek dyplomatycznych w Warszawie.

L. Erhard przyjął A. Adzubeja Wymiana poglądów na temat stosunków ZSRR — NRF

Kanceler NRF, L. Erhard przyjął 28 bm. w swojej rezydencji w pałacu Schaumburg naczelnego redaktora dziennika „Izwestia” A. I. Adzubeja, który przebywa w Niemczech zachodnich na zaproszenie redakcji dzienników: „Ruhr Nachrichten”, „Rheinische Post” i „Muenchener Merkur”.

W rozmowie Erharda z Adzubejem, która trwała około półtorej godziny, poruszone zostały zagadnienia dotyczące wzajemnych stosunków między Związkiem Radzieckim a NRF.

W rozmowie wzięli udział minister spraw zagranicznych NRF Schroeder i minister Westriok, jak również publicysta „Izwestii”, N. Polanow.

A. Adzubej przyjął we wtorek przez wicekanclerza NRF i przewodniczącego Wolnej Partii Demokratycznej, Erica Mengelgo. W rozmowie uczestniczyli ambasador ZSRR w NRF, Smirnow.

W poniedziałek Adzubej spotkał się z przewodniczącym zachodniemieckiej partii social demokratycznej, Brandtem.

Czy von Braun odstąpi tajemnice podziemi koło Walimia?

Tereny odkrytych niedawno w górach koło Walimia na Dolnym Śląsku rozległych betonowych podziemi bada specjalna ekipa zorganizowana przez dowództwo Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Pierwsze dni badań pozwoliły stwierdzić, że do podziemi wie dzie 18 wejść, ukrytych na zboczach masywu górskiego. Wewnątrz odkryto kilka potężnych budowli zbudowanych z żelbetonu. Niespotykana grubość muru wskazuje na to, iż przetrza one one były prawdopodobnie na przechowywanie materiałów wybuchowych o wielkiej

W Koszalinie 45 stopni Kąpiel przy księżycu

Na wybrzeżu koszańskiśm od dłuższego czasu utrzymuje się niezwykle wysoka temperatura. W dzień w słońcu ratura. W dzień w słońcu termometr wskazuje do 45 st. C. Ostatnio i nocą są równie upalne. Np. w nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 2. w wielu miejscowościach było ponad 20 st. C. Nic więc dziwnego, że w Koszalinie, Mielnie i Ustroniu Morskim wielu wczasowiczów rozkoszo wało się kąpielą przy blasku księżycy.

Po sześciu nieudanych — nowy eksperyment

„Ranger-7” leci ku Księżycowi

We wtorek po południu wystrzelono z ośrodka doświadczalnego na Przylądku Kennedy'ego raketę księżycową „Ranger 7”. Sześć kamer te-

lewizyjnych, w jakie zapakowana jest rakietka, ma sfotografować kilka tysięcy zdjęć powierzchni Księżyca, które są niezbędne dla realizacji programu „Apollo”, czyli jektowanego wysłania astronautów amerykańskich na Księżyc w 1969 r.

Sześć poprzednich prób z raketkami „Ranger” zakończyło się niepowodzeniem. Obecny eksperyment, jak dotąd, przebiega zgodnie z planem (lot „Rangera 7” ma trwać 68 i pół godziny).

U Thant przybył do ZSRR

Na zaproszenie rządu radzieckiego 28 bm. przybył do Moskwy sekretarz generalny ONZ U Thant.

Na lotnisku Szeremietiewo U Thanta powitali: minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko i inne osobistości, jak również ambasador Birmy w ZSRR U Ba So.

25 okrętów stanowiąc flotę wielostronnych sił atomowych

Według informacji dziennika „General Anzeiger” amerykański plan utworzenia wielostronnych sił atomowych NATO przewidywa, że na 25 okrętach wyposażonych w rakiety „Polaris” skompletowana zostanie wspólna miedzianca załoga. Mają one być „kontrolowane wspólnie” przez państwa członkowskie NATO, które uczestniczyć będą w formowaniu tych sił.

Waszyngton nie pozostawia żadnych wątpliwości — podkreśla „General Anzeiger” — iż zamierza utworzyć wielostronne siły atomowe. Najbardziej aktywnym poparciem udziela mu Niemiecka Republika Federalna.

Trwa ratunek zasypanych górników francuskich

We wtorek w godzinach popołudniowych ekipy ratownicze nie zdołały jeszcze dotrzeć do 14 górników zasypanych od poniedziałku w jednym z chodników kopalni wapienia w Campagnole (Departament Jura, wschodnia Francja).

Ekipy ratownicze prowadzą wycieczki wyszczególnione przez 8 bul dożarów zainstalowane w otworze długości 50 metrów między szczytami górą i chodnikiem. Pracowano przez całą noc przy świetle reflektorów. Po oczyszczeniu terenu przez 8 bul dożarów zainstalowano dwie mechaniczne wiertarki. Sprawa dzona drogą lotniczą z Paryża ultraczułe aparaty akustyczne, które znalazły już zastosowanie przed rokiem w Skopje, zanotały waiy słabe odgłosy, jakby ude-

wiem pracownikom, warunki ich wypoczynku po pracy i rozwoju kulturalnego oraz inne problemy społeczne. Od pierwszego bowiem roku powojennej działalności ZZPPWOiS człowiek i jego potrzeby stały, obok problematyki ekonomicznej w centrum zainteresowania instancji związkowej włośniarzy. Na ten cel założono poważne środki, stale rozwijając i usprawniając związkową akcję socjalną.

Np. w dziedzinie przemysłowej służby zdrowia, w której rozpoczęto niestety dość nieregularnie od zera, osiągnięcia są niemałe i dziś przemysł lekki posiada 337 zakładów leczniczych zapobiegawczych i 37 punktów felczerskich. W jednym tylko ub. roku przyjęto w tych placówkach ponad 2 miliony pacjentów, zaś 245 tys. osób objęto badaniem okresowym. Wraz z rozwojem ilościowym zakładów przemysłowej służby zdrowia doskonaliła się ich działalność. Uruchomiono w nich 890 gabinetów specjalistycznych, zaś dla potrzeb diagnostyki zorganizowano w 70 zakładach pracownie analityczne.

W toku obrad plenarnych, którym przewodniczył przewodniczący Zarządu Głównego ZZPPWOiS — poseł J. Spychalski omówiono szeroko problemy zasygnalizowane w referacie wygłoszonym przez wiceprzewodniczącą związku — I. Sroczyńską. Wskazywano przede wszystkim na zadania, jakie stoją przed administracją przemysłową i związkiem zawodowym.

Na przykład mimo poważnych osiągnięć i nakładów finansowych potrzeby w dziedzinie zdrowotnej i społecznej nadal są niemałe. W szeregu zakładów obserwuje się wciąż

Misja mediacyjna ONZ na Cyprze nie rokuje powodzenia

Stan pogotowia w Grecji

Rozpatrzenie problemu cypryjskiego przez Zgromadzenie Ogólne NZ stanie się przypuszczalnie nie do pominięcia, donoszą agencje zachodnie z Aten, powołując się na oświadczenie prezydenta Makariosa, złożone we wtorek wobec przedstawicieli prasy po zakończeniu dwugodzinnej rozmowy, którą przeprowadził on z ministrem spraw zagranicznych Grecji, Kostopulosem.

Makarios nie wyraził optymizmu co do możliwości znalezienia porozumienia drogą mediacji prowadzonej przez przedstawiciela ONZ Tuomioję. Powiedział on, że apel do Zgromadzenia Ogólnego NZ wystosowany zostanie dopiero w chwili, gdy wszystkie możliwości mediacji zostaną wyczerpane. Zakończenie misji Tuomioji przewidziane jest na 10 października br.

W ostatnich dniach podjęte zostały zarządzenia dla wzmożenia obronności Grecji.

Korespondent Agencji Reutera w Atenach, opierając się na miarodajnych źródłach, po daje, że w Grecji podjęto zarządzenia ochronne w związku z działalnością armii tureckiej w pasie nadbrzeżnym. Szczególnie baczenie śledzi się w Grecji ruchy floty tureckiej w południowych portach Iskenderun i Mersin.

Niszczyciele greckie wypłynęły do wzmożeniemu regularnym patrolom floty między wyspami Kreta i Rodosem; samoloty greckie patrolują przestrzeń powietrzną w pobliżu granic z Turcją, a wozy pancernne skupione zostały w pewnych punktach Tracji wzdłuż granicy.

Wojska ONZ nie mają wstępu do portów cypryjskich

Komunikat rządu cypryjskiego, ogłoszony w Nikozji, wywa młodych Greków cypryjskich urodzonych w 1944 i 1945 roku, by zgłosili się do gwardii narodowej.

Delegacja Rumunii bada w Paryżu możliwości współpracy z Francją w sprawie powojennej

Rozmowa de Gaulle-Maurer

We wtorek w godzinach przedpołudniowych prezydent Republiki Francuskiej, gen. de Gaulle, przyjął w Pałacu Elizejskim przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Maurera.

Po godzinnej rozmowie Maurer oświadczył w deklaracji dla prasy, że przekazał prezydentowi de Gaulle'owi pozdrowienia od przewodniczącego Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej Gheorghiu-Deja.

W toku wymiany poglądów — powiedział Maurer — mogłem z zadowoleniem stwierdzić, że rząd francuski podziela punkt widzenia rządu rumuńskiego, według którego, aczkolwiek Rumunia i Francja są krajami o różnych systemach społecznych i ekonomicznych, istnieje — w oparciu o realia właściwe każdemu z naszych krajów — możliwość dalszego rozwoju stosunków. Rozwój tych stosun-

ków stanowi wkład w wielką sprawę pokoju i współpracy międzynarodowej.

We wtorek rano wicepremier Rumuńskiej Republiki Ludowej Birladeanu przeprowadził rozmowę z francuskim ministrem do spraw atomowych i kosmicznych, Gastonem Palewskim. Omówiono stosunki między oboma krajami w dziedzinach naukowej i technicznej oraz możliwości współpracy.

We wczesnych godzinach popołudniowych członkowie delegacji rumuńskiej z premierem Maurerem zwiedzili francuski Instytut Naftowy w Rueil-Malmaison.

Podgorny złożył wizytę w Rumunii

W dniu 27 bm. przybył do Rumuńskiej Republiki Ludowej z wizytą przyjął członek Prezydium, sekretarz KC KPZR N. W. Podgorny. Spotkał się on w Eforii z pierwszym sekretarzem KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Gheorghiu-Dejem. W rozmowie wzięli również udział członkowie Biura Politycznego KC RPR G. Apostol, E. Bodnarus i N. Ceausescu oraz ambasador ZSRR w Rumunii I. K. Zegalin.

Spotkanie upłynęło w serdecznej i przyjaznej atmosferze. 28 bm. Podgorny powrócił do Związku Radzieckiego.

Odznaczenia dla aktywów ZMS

Wczoraj w KE ZMS odbyła się uroczystość wręczenia aktywistom organizacji 33 Odznaczeń im. Janka Krasickiego nadanych przez Komitet Centralny Związku. W uroczystości uczestniczył m. in. sekretarz KE PZPR Stanisław Jóźwiak. Srebrne odznaczenia otrzymali: Halina Batorowicz, Zbigniew Kujawa, Władysław Klimczyk, Stanisław Maciejka, Stanisław Sosnowski i Lucjan Stasiak. Pozostali wręczono brązowe odznaczenia. Aktu dekoracji dokonał I sekretarz KE ZMS mgr inż. Tadeusz Czechowicz.

90-letni Churchill opuszcza po 64 latach — Izbę Gmin

Wzruszające i miłczące pożegnanie zgotowała brytyjska Izba Gmin sędziemu Churchillovi, który w poniedziałek 27 bm. po raz ostatni przybył do Westminsteru, gdzie przez 64 lata zasiadał jako deputowany.

We wtorek wszyscy deputowani do parlamentu brytyjskiego jedynomyślnie składają swe pod-

pisany pod wspólną rezolucją pogrzebna, która podkreśla, że „deputowany z Woodforda służył na podziw i bezgraniczną wdzieczność za zasługi, które oddał parlamentowi, narodowi i światu”.

Tekst tej rezolucji podpisany w imieniu rządu przez premiera Douglasa Home, w imieniu Labour Party przez Harolda Wilsona, w imieniu liberalów przez Jo Grimonda, w imieniu Izby Gmin przez Selwyn Lloyda, ratyfikowany we wtorek, przypomina zasługi oddane przez Churchillowi do jego londyńskiego domu w Hyde Park.

Wybrany po raz pierwszy w okręgu Oldham w 1900 roku, Churchill, z krótką przerwą dwóch lat, przez 64 lata zasiadał w brytyjskiej Izbie Gmin. Do tego rekordu doliczyć trzeba nie mniejszy rekord walk wyborczych. Przeżył ich 20, z czego 15 zwycięstw i 5 przegranych. W 1924 roku został deputowanym z okręgu Epping (ostatnio nazywanym Woodford) aż do chwili obecnej.

W listopadzie bieżącego roku Churchill skończy 90 lat.

A. Gromyko przyjął L. Bolza

Radziecki minister spraw zagranicznych, A. Gromyko, przyjął wicepremiera i ministra spraw zagranicznych NRD, L. Bolza. W toku rozmowy, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze, omówiono szereg zagadnień interesujących obie

**Kuba
zawsze wierna
socjalizmowi**

Nie — zdecydowanie odpowiedział premier rewolucyjnego rządu Kuby, Fidel Castro, na pytanie jednego z dziennikarzy amerykańskich, czy Kuba odejdzie od marksizmu-leninizmu w wypadku, jeśli nastąpi poprawa jej stosunków z USA. „Nie ma powrotu — powiedział Fidel Castro — Kuba zawsze pozostanie ze Związkiem Radzieckim i obozem socjalistycznym”.

To oświadczenie premier Kuby złożył na konferencji prasowej zorganizowanej w poniedziałek w Santiago de Cuba dla dużej grupy dziennikarzy zagranicznych, którzy przybyli na wyspę z wielu krajów na zaproszenie rewolucyjnego rządu z okazji 11 rocznicy szturm na koszary Moncada.

**Wojska ONZ nie mają wstępu
do portów cypryjskich**

(A) Dokończenie ze str. 1
W poniedziałek prezydent Makarios wystąpił w depeszy do sekretarza generalnego ONZ U Thanta w sprawie jego apelu do rzą-

**Wybrano załogi
następnych
amerkańskich
lotów kosmicznych**

W ośrodku treningowym astronautów amerykańskich w Houston (Teksas) zakomunikowano w poniedziałek, że kosmonaut James A. McDivitt i Edward H. White stanowią drugą załogę, która dokona drugiego lotu na wolną przestrzeń kosmosu w ramach programu „Geminii”. W dwuosobowej kabine przebywać oni mają na orbicie okołoziemskiej przez cztery dni.

Pierwszy lot w ramach tego programu, z udziałem Grissona (który 21 czerwca 1961 roku odbył lot podorbitalny) oraz Younga, ma odbyć się pod koniec bieżącego, bądź na początku przyszłego roku. Po dokonaniu trzech okrążeń Ziemi w czasie 4,5 godziny wodować oni będą na Oceanie Atlantyckim w pobliżu Bermudów.

**Największa
katastrofa kolejowa
w Portugalii**

W portugalskim mieście Opor to ogłoszono oficjalny bilans tragicznej katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się w niedzielę wieczorem w pobliżu tego miasta. Zginęło w niej 89 osób, a 78 zostało rannych. Poprzednie doniesienia podają wyższą liczbę rannych wynikiem prawdopodobnie z niedokładnego liczenia.

Była to największa katastrofa kolejowa w Portugalii.

Polska murowana ale nieotynkowana

Nadzieja w ostrzejszych przepisach

Mimo wydania licznych przepisów i zarządzeń, zobo-

**Sekretarz
generalny ONZ
zaproszony
do Waszyngtonu**

Prezydent Johnson podał do wiadomości we wtorek, iż sekretarz generalny ONZ, U Thant, przyjął zaproszenie do zwłoty w Waszyngtonie w dniu 6 sierpnia.

Sekretarz generalnemu ONZ towarzyszyć będzie jego zastępca Ralph Bunche. Ze strony amerykańskiej, oprócz prezydenta Johnsona w spotkaniu wezmą udział: sekretarz stanu Rusk, stały przedstawiciel USA w ONZ Stevenson i inne oficjalne osobowości.

wiązujących przedsiębiorstwa budowlane do tynkowania nowych domów „na bieżąco” i likwidowania zaległości w tej dziedzinie, sytuacja nadal nie jest dobra. Jak oblicza Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, w 1963 r. nie wykonano ok. 460 tys. m kw. tynków. Na koniec ub. roku łączna powierzchnia nieotynkowanych domów wynosiła już ponad 7,7 mln. m kw.

Następstwem są straty, sięgające wielu milionów zł rocznie. Stwierdzono bowiem, że w budynkach bez elewacji zewnętrznych ograniczenie mieszkań wymaga ok. 10 proc. więcej opału niż w domach otynkowanych. Ponadto koszt wykonania elewacji po oddaniu obiektu do użytku jest znacznie wyższy, aniżeli wówczas, gdy tynkuje się dom w trakcie budowy. Wreszcie, budynki nie otynkowane „starzeją” się szybciej, podnosząc tym samym koszt eksploatacji.

Przyczyną takiego stanu jest niedostateczny potencjał produkcyjny przedsiębiorstw budowlanych oraz zła organizacja pracy (elewacje traktuje się z reguły jako odrębne zadanie, nie związane z budową samego obiektu). Winę ponoszą również inwestorzy, „przymykający oczy” na fakt opóźnień w tynkowaniu domów.

Aby sytuację poprawić, przewiduje się wydzielenie odpowiednich, zwiększonych

środków inwestycyjnych na roboty elewacyjne oraz dalsze zaostreżenie przepisów w tej dziedzinie.

**Konsultacje
na temat Laosu**

Powołując się na doniesienia z Khang Khay (Laos) Agencja Nowych Chin informuje, że przewodniczący Neo Lao Hak Sat, książę Souphanouvong, przyjął we wtorek w tym mieście charge d'affaires ambasady radzieckiej w Laosie, A. Gorię i przedstawiciela Polskiej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie, Jerzego Dudzińskiego.

Souphanouvong dokonał z nim wymiany poglądów na temat pokojowego uregulowania obecnej poważnej sytuacji w Laosie.

Stosunki handlowe Polska — NRF

Jak już podawaliśmy, w Bonn podpisano został protokół, który określa charakter i rozmiary wymiany towarowej między Polską i NRF w 1964 r. i 1965 r. Protokół ten oparty jest na obowiązującej między obu stronami 3-letniej umowie handlowej.

Niemiecka Republika Federalna należy do grupy najpoważniejszych naszych partnerów handlowych. Wśród krajów kapitalistycznych zajmuje ona pod względem wartości obrotów (w 1963 r. — 582 mln. zł dew.) drugie miejsce — po Wielkiej Brytanii — w handlu zagranicznym Polski. Fakt ten sprawia, że przebieg rozmów, które przed kilku dniami zakończyły się w Bonn i osiągnęły rezultaty zasługują na nieco szersze omówienie.

Jak wiadomo, w początkach 1963 r. między Polską i NRF zawarta została 3-letnia umowa handlowa, a uzgodnione wówczas listy towarowe eksportu i importu miały stanowić podstawę obrotów między obu krajami w latach 1963—1965.

Umowa ta zakładała dalszy wzrost wymiany o 50 proc. Pierwszy rok działania porozumienia wykazał konieczność dokonania istotnych zmian w ustalonej liście dostaw, szczególnie po stronie naszego eksportu do NRF. Nie uzyskano bowiem w 1963 r. zamierzonego dość poważnego wzrostu obrotów, w tym czasie dostawy wykazały nawet pewien spadek.

Zdecydowało o tym ograniczenie, a w niektórych przypadkach wręcz uniemożliwienie eksportu naszych towarów rolno-spożywczych do NRF, gdyż zostały one objęte restrykcjami w oparciu o decyzję Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Istniejąca sytuacja wymagała wspólnego rozwiązania realnych możliwości wykorzystania w eksporcie do NRF określonych w umowie kontyngentów naszych towarów rolnych, a także rozpatrzenia sposobów maksymalnego powiększenia kontyngentów polskich towarów przemysłowych, którymi — w związku z procesem uprzemysławiania naszej gospodarki — dysponujemy w coraz większych ilościach i różnorodniejszym asortymencie.

Ochrona zdrowia włóknarzy

(B) Dokończenie ze str. 1

ne z wycieczką wczesnym włóknarzy, rozwojem wśród nich kultury oraz leżyzny fizycznej, a także różne formy opieki nad dziećmi pracujących włóknarzy. Wskazywano na konieczność planowanego preeliminowania środków, z uwzględnieniem potrzeb wszystkich środowisk pracowniczych.

Zarówno w referacie, jak i w dyskusji podkreślono potrzebę zapewnienia warunków dla skoordynowanej działalności socjalnej na wszystkich jej odcinkach, a w szczególności jej odcinkach, w celu ustalenia i lepszego wykorzystania środków materialnych, przeznaczonych na wspomniane cele. W tym duchu zebrani podjęli uchwałę, która mówi o potrzebie planowania działalności pozaoperacyjnej przedsiębiorstw, zwłaszcza tam, gdzie dotychczas zasada ta nie obowiązywała, tj. w zakresie wycieczek

wczasowych, pomocy dla przemyślnej służby zdrowia, sportu oraz kultury i oświaty.

Wczorajsze plenarne obrady Zarządu Gł. ZZPPWOIS stanowią nowy, ważny etap w wysiłkach nad polepszeniem warunków bytowych włóknarzy i szeroki mas pracowniczych przemysłu odzieżowego i skórzanego. Dają bowiem podstawy ministrowi przemysłu lekkiego do wydania odpowiednich instrukcji o planowaniu nakładów na działalność pozaoperacyjną przedsiębiorstw oraz wytyczają kierunki działalności administracji przemysłowej i związków w oparciu o uchwały IV Zjazdu partii. Bogata problematyka poruszonych na plenium zagadnień, których, niestety, nie da się omówić w krótkim sprawozdaniu — za służy na jak najszerzej spopularyzowanie.

(wyrz.)

Kronika wypadków

Wczoraj w godzinach porannych w bramie posesji przy ul. Wólczńskiej 133, znaleziono zwłoki mężczyzny. Przyczynę śmierci, jak podały nam organa MO nie zostały do tej pory ustalone. Śledztwo w tej sprawie prowadzi KD MO Polesie.

Komunikat „Totka”

W zakładach piłkarskich z dnia 26. 7. 1964 r. stwierdzono: 5 rozw. z 12 traf. — wygr. po 11,017 zł, 127 rozw. z 11 traf. — wygr. po 433 zł, 1.288 rozw. z 10 traf. — wygr. po 42 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 26. 7. 1964 r. stwierdzono: 2 rozw. z 5 prem. — wygr. po 794,964 zł, 91 rozw. z 5 traf. — wygr. po 17,471 zł, 5,608 rozw. z 4 traf. — wygr. po 423 zł, 116,604 rozw. z 3 traf. — wygr. po 20 zł.

Na wylosowaną końcówkę banderol nr 7635 odnaleziono ogółem: 110 kuponów wielozakładowych — premie po 2,000 zł, 13 kuponów jednozakładowych — premie po 500 zł.

„Kukułeczka” płaci

...za pięć trafień premialnych, z 9,731, za pięć trafień zwykłych, z 1,097, za cztery trafienia z 72, za trzy trafienia z 6,50, a posiadacze kuponów 5-zakładowych, opratrzonych banderolami o końcówce 7.382 otrzymują nagrody dodatkowe w postaci lodówek.

Wzrost w godzinach popołudniowych lekarz Pogotowia wznany został na ul. M. Fornańskiej 44, gdzie porażona prądem została 36-letnia Danuta Pa-włowska. Jak stwierdzono, stojąca na podłodze lampka miała „przebić”, a druty jej dotykały do przewodów centralnego ogrzewania. Denatka stojąca na mokrej podłodze dotknęła do kaloryfera. Wypadek miał miejsce podczas nieobecności domowników, tak, że nikt nie mógł pośpieszyć nieszczęśliwej na ratunek. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

Na ul. Przedzalannej przed posesją 23, 13-letni rowerzysta, Włodzimierz Chojnacki (Ozorkowska 41) skutkiem niezachowania należytej ostrożności wpadł pod samochód marki Żuk. Chłopca przewieziono do Szpitala im. Jonschera.

7 pożarów zanotowała wczoraj Woj. Komenda Straży Pożarnej. W większości, na szczęście były to drobne pożary ru- na leśnego, nie stwarzające większego zagrożenia. (Kl)

**„E8” prowadzi przez Polskę
„Stop for a moment — bocian!”**

Autokar staje. Z wnętrza wysypują się ludzie. Przez chwilę słychać tylko trzask kamer. Później następuje seria panegirycznych przemówień: „Wspaniałe, cudowne, zachwycające!” Rzeczwiście, nasz poczynny bociek jak gąbry specjalnie pozuje do zdjęcia w gnieździe witym na kominie starej chaty w zielonogórskiej wiosce.

Jeden z nich wiezie Amerykanów ze stanu Ohio. Robią tour po Europie. — Z drzemki na trasie wyrzyna mnie ponownie:

— Stop for a moment! Procedura powtarza się. Tym razem chodzi o zbiór żyta.

— Wiesz, Ohio to rolniczy stan — wyjaśnia mi pan w słownym kapeluszu, rozcierając na dłoni kłos żyta wyjęty ze snopka. Następuje seria pytań o rodzaje upraw w Polsce, o PGR, o kółka rolnicze, o kolektywizację. Czasami pytania i zainteresowanie dotyczą rzeczy całkiem nieoczekiwanych. Gdyśmy przejeżdżali przez któreś z większych miast Polski, żądanie „Stop for a moment!” dotyczyło śmietnika. Kamery wycelowały tym razem chwile, kiedy wielki samochód z POM wchłaniał mechanicznie zawartość śmietnikowych pojemników.

— To bardzo pomysłowo! U nas to robią inaczej — sypały się uwagi. Miejscie obok mnie w autokarze zaj-

muje David, jeden z najmłodszych uczestników wycieczki: Ma 21 lat, jego ojciec marynarz zginął w walce z Japonczykami. David studiuje literaturę angielską na Uniwersytecie Ohio i może wyjść z podziwem, że tyle książek amerykańskich pisarzy współczesnych leży na półkach polskich księgarni w polskim tłumaczeniu.

David jest po raz pierwszy w Europie. Kosztowną wycieczkę zafundowała mu babcia, lokując go w gronie starszych pan, które mają mieć babczenie na jego sprawowanie. David wyłamuje się jednak spod opiekuńczych skrzydeł, włączając się w rozmowy z miejscową ludnością, patrząc i obserwując.

— Wiesz co mnie najbardziej uderza? To, że w Europie nas nie lubią. A właściwie nie wszędzie w Europie. W Leningradzie całe noce spędzałem z rosyjskimi studentami. U was też jest żyyczność, gościnność, a przynajmniej zaciętość. We Francji i Norwegu natomiast nie ma nawet zainteresowania. Tam nas po prostu nie lubią. To takie zaskakujące. Nasza prasa pisze o tym odwrótnie...

12 lat więzienia dla kierowcy za spowodowanie w stanie nietrzeźwym śmierci dwóch osób

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi toczył się w trybie doradnym proces przeciwko 26-letniemu Stanisławowi Łapińskiemu (Obr. Stalin 20).

2 czerwca br. wieczorem, Łapiński po wypiciu sporej ilości wódki, a następnie piwa w towarzystwie dyspozytora bazy transportowej Przedsiębiorstwa Robotó Elektrycznych „Elektronmontaż”, w której pracował udał się do bazy i nie zatrzymany wyruszył przez portiera wjechał w stan nietrzeźwym na miasto.

Nie panując nad pojazdem, przejechał na skrzyżowaniu ul. Polezińskiej i Glinianej maż. Stefana i Mariannę Matełównę, powodując ich śmierć na miejscu. Następnie kontynuując ucieczkę uderzył w drzewo, spowodował zderzenie z taksówką jadącą prawą stroną ul. Glinianej, dalej na ul. Limanowskiej zmusił kierowcę innej taksówki do zjechania na wydzielnie torowisko tramwajowe i uderzył samochodem w ścianę domu.

Łapiński przyznał się do wszystkiego, z wyjątkiem spowodowania śmierci Matełówny. Analiza wykazała, iż zawartość alkoholu w jego krwi wynosiła 2,47 promile. Sąd Wojewódzki pod przewodnictwem sędziego Obrabka skazał Łapińskiego na 12 lat więzienia i pozbawił go możliwości ubiegania się o prawo jazdy w ciągu 10 lat. Wyrok jest ostateczny.

W toku tej rozprawy jeszcze raz wyszły na jaw skandaliczne stosunki panujące w niektórych bazach transportowych. Dyspozytor pijący wódkę z kie-

rowcą, mimo iż wie, że w kilka godzin później ten ostatni musi ruszyć w drogę, portier wypuszczający pijanego kierowcę — oto tylko niektóre postacie niewątpliwie współodpowiedzialne za śmierć przechodni i spowodowanie powaznego niebezpieczeństwa. (aw)

J. WYSOKIŃSKI

inż. Józef Krolebski

członek Zarządu Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych — Oddział w Łodzi, rzeczoznawca dla spraw budownictwa sanitarnego.

W Zmarłym tracimy cenionego specjalistę, serdecznego kolegę i wielkiego społecznika.

Wyrazy współczucia Rodzinie składa

ZARZĄD PZITS W ŁODZI

PODZIĘKOWANIE

Dr Wawrzynkiemu za troskliwą opiekę w czasie choroby naszej matki

S. + P.

Józefy Król

Radzie i Zarządowi Rzem. Spółd. Skóra, Cechowi Rzemiosł Skórzanich, Zarządowi i członkom Stow. Snieg. im. Moniuszki oraz kolegom, znajomym, sąsiadom i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę, tą drogą składamy serdeczne podziękowanie DZIECI I RODZINA

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 27. VII. 1964 r.

S. + P.

Mieczysław Łukomski

Pogrzeb odbędzie się dnia 29. VII. br. o godz. 16 z kaplicy Staroego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebem w nieutulonym żalu SYN, CÓRKI, ZIĘCIEWIE I RODZINA

OJCA

wyrazy współczucia składają:

MRGR inż. JERZEMU MINSZEWSKIEMU z powodu zgonu

S. + P.

OJCA

pracownicy BIURA KONSTRUKCYJNEGO NR 2 FABRYKI SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

Kamelia obowiązkowa



Która pani tanim sposobem chce wyglądać młodsze niech skorzysta z naszej rady. Wystarczy do sukienki z ubiegłego sezonu przypiąć biłą kamelię. Koszt kilkanaście złotych, a efekt niezawodny.

Foto: L. Olejniczak

Atlas samochodowy ukaze się w IV kwartale

Niecierpliwie oczekiwany przez właścicieli dwóch i czterech kółek Atlas Samochodowy Polski ukaze się dopiero w IV kwartale. Należy się więc uzbroić w cierpliwość. Personel księgarski i naszych Czytelników serdecznie przepraszamy za wprowadzenie ich w błąd wczorajszą informacją sugerującą jakoby atlas był już w naszych księgarniach do stepy.

Udany eksperyment biblioteki ŁDK

Wypożyczalnia szybkiej obsługi

Zdarza się, że po przeczytaniu bardzo zachęcających recenzji o aktualnej nowości książkowej, na próżno szukamy jej potem w księgarni.

„Jeszcze nie nadeszła!” albo „już jej nie mamy, bo otrzymaliśmy ją w ograniczonej ilości egzemplarzy!” — pada niejednokrotnie zza lady.

Jeszcze gorzej, kiedy taką książkę wypożyczyć chcemy w bibliotece.

Jest rzeczka ogólnie znana, że zanim nowa książka zostanie przez wypożyczalnię zakupiona, zinwentaryzowana, skatalogowana i puszczona w obieg, mają zazwyczaj wiele tygodni. A my chcemy bestsellery poznać jak najprędzej!

W majowym numerze „Polityki” ukazał się artykuł zatytułowany „O wypożyczalni szybkiej obsługi”, w którym Jan Okopień poświęcił wiele uwagi temu zagadnieniu. Zestawiając konkretne fakty, autor dochodzi do konkluzji, że dojrzała już potrzeba uruchomienia (przy wykorzystaniu istniejącej bazy bibliotecznej) wypożyczalni nowości i najbardziej poszukiwanych wzmianki w zakresie beletrystyki z tym, że możliwość korzystania z nich byłaby odpłatna.

„Albowiem — jak konkluduje Jan Okopień — jest bardzo wiele osób, które zamiast kupować za 30 zł książkę, będąc aktualnym bestsellerem, po to, aby po przeczytaniu odłożyć ją do lamusa, wolowałyby wypożyczyć ją za złotych-

ke, a następnie przekazać do rąk innego czytelnika”.
Propozycje, wysunięte przez „Politykę”, jako pierwsza podchwyciła i zrealizowała ruchliwa biblioteka Łódzkiego Domu Kultury, uruchamiając dział nowości, pracujący pod hasłem: „Czytelniku! Chcesz przeczytać ostatnią nowość? Biblioteka wypożyczy ci ją za 1 zł na okres 7 dni”.

Dział powyższy pracuje już od 2 tygodni. W tej chwili figurują w nim takie nowości jak: Rymkiewicza — „Konferencja u mecenasów”, Simonowa — „Wódz słońca”, O'Connor — „Zmierzeń natchnionego imperium”, Mauriac — „Pocąłunek trędowatemu”, Bondariewa — „Bataliony prozą o ogień”, Hemingway — „49 opowiadań” itd.

A jak przyjęli stali abonenci biblioteki ŁDK tej innowację? Niezwykle pozytywnie! „Świetny pomysł! — powiedziała na ten temat Maria Walendowska, studentka UL.

— Bardzo chętnie płacimy złotówkę za wypożyczenie nowości, która trudno dostać w księgarni. Dobrze zrobiła biblioteka ŁDK, wprowadzając tego rodzaju eksperyment!”.

A oto wypowiedź pracowników biblioteki:
— I my również zadowolone jesteśmy z powyższej in-

nowacji! Mamy teraz możliwość szybkiego zaspokojenia pragnień tych naszych czytelników, którzy chcieliby poznać jak najszybciej ostatnie nowości. Mamy też satysfakcję z przedstawienia, że robimy dobrą robotę!

Tak więc eksperyment biblioteki ŁDK (która, mówiąc nawiąssem, pierwsza wprowadziła do siebie system wolnego dostępu do książki) udało się! Stąd zaś wniosek, że „wy

pożyczalnia szybkiej obsługi” zorganizować można również w niektórych innych łódzkich placówkach czytelniczych.

Stołówka pracownicza instytucja pożyteczna, ale zapomniana

— W MOIM ZAKŁADZIE NIE MA NIESTETY INSTYTUCJI ZWANEJ STOLOWKĄ PRACOWNICZĄ. JADAM WIĘC TU I OW DZIE PO RESTAURACJACH TRACĄC NIE TYLKO SPORO PIENIEDZY ALE I CZASU... ZWIERZAŁ SIĘ NAM OSTATNIO JEDEN Z NASZYCH CZYTELNIKÓW.

Pod koniec każdego miesiąca wiele osób zwłaszcza zatrudnionych w handlu i innych instytucjach pozbawionych stołówek obiega o wykupienie obiadów (nawet tych pełnopłatnych do 12 zł) w stołówkach pracowniczych pobliskich zakładów. Nie zawsze się to udaje. Amatorów jest wielu — stołówek mało.

Druża fala wyjazdów na kolonie

Pierwszy turnus kolonijny prawie wszędzie już się zakończył. Dzieci powróciły do Łodzi wypoczęte i opalone. Obecnie następną partię opuszczają miasto udając się na sierpniowy wypoczynek. Do tej pory odjechało już 12 pociągów specjalnych, zabierając przeszło 10 tys. dzieci. Niezależnie od tego, setki dzieci odjeżdżają co dzień pociągami normalnego kursowania na zarezerwowanych przez „Orbis” miejscach.

Wczoraj (28 bm.) o godz. 18.54 odszedł pociąg specjalny do Kołobrzegu, o 18.05 do Darłowa, o 19.40 do Gdańska, a o 21.16 do Jeleniej Góry.

Dziś (29 bm.) odejdzie pociąg specjalny do Zakopanego.

Punkt kolonijny „Orbis” na Dworcu Łódź-Kaliska czynny jest bez przerwy. Tu udziela się informacji i radzi się w wypadkach, gdy dziecko spóźni się na swój pociąg.

Do 4 sierpnia wyjadą na kolonie wszystkie dzieci. Miejmy nadzieję, że pogoda dopisze dzieciom, a tym samym powrócą zadowolone i wypoczęte.

W Łodzi — mieście przemysłowym o największym procencie zatrudnionych kobiet — stołówek jest zaledwie 54. Nie licząc 10 stołówek studentek, na setki łódzkich zakładów pracy i instytucji stołówek pracowniczych jest więc tylko 44. Liczba to śmiesznie mała zawyższy, że — z wyjątkiem 2 czy 3 stołówek wydających około 1000 obiadów dziennie — reszta sprzedaje 200—300 abonamentów miesięcznie.

16 stołówek prowadzi PSS, 5 — OZR, 23 to stołówki prowadzone przez same zakłady. Tylko 12 z nich przystąpiło do porozumienia terenowo-branżowego przy Wydziale Handlu. W praktyce oznacza to, że tylko 12 stołówek będzie mogło korzystać z rad natury technologicznej. A wiadomo przecież że w wielu stołówkach personel jest tylko przyrzucony do pełnienia zawodu, że nie ma żadnego gruntowniejszego przygotowania.

Mało, że stołówek jest w Łodzi niewiele — ale ponadto nie wszystkie są w 100 proc. wykorzystane. Niektóre stołówki dysponują dużą salą jadalną, niemając zamieszkaną ale niestety ilości pośilków zwiększyć nie można, bo stołówka znajduje się na zamkniętym terenie zakładowym. Wprawdzie niektóre zakłady potrafiły tak przebudować stołówki, że wejście stało się dostępne i dla osób z zewnątrz (np. Fabryka Papieru Rosów), ale tych jest mało...

Można ponadto również wzorem niektórych zakładów gastronomicznych przewozić gotowe posiłki z większych stołówek do mniejszych fabryk. Ale w tym celu potrzebna jest i sala konsumpcyjna i

jakis kąt gdzie można by posilki te podgrzać. Co z tego, kiedy kierownictwa fabryk wykazują mniej niż minimalne zainteresowanie tymi sprawami. Rady zakładowe i dyrekcje nawet w zakładach gdzie stołówki prowadzi PSS, traktują te sprawy często jako... kulę u nogi. Choćby wydałoby się, że kto jak kto, ale właśnie rady zakładowe reprezentować powinny interesy załogi.

Ciągłe zbyt małe zainteresowanie stołówekami przejawia też i Wydział Handlu. Był ostatnio kurs na zakłady gastronomiczne, były lata gastronomiczne, modernizacja sieci itp. A wszystko to odbywało się... kosztem stołówek. Życie wykazuje jednak, że są one bardzo potrzebne. Ostatnio wskazują na to i odgórne ministerialne zalecenia. PSS ma np. zwiększyć obroty swoje z tego tytułu o 50 proc., w Wydziale Handlu mówi się o zwiększeniu ilości wydawanych obiadów dla rodzin, dla pracowników innych zakładów, nawet o produkcji wyrobów garniarzycznych. Ale to wszystko jest na razie jeszcze w sferze projektów, wszystko bardzo niekonkretnie i mgliste. Najwyższy czas aby z mgły tej wyłonił się konkretny program. Zgodnie zresztą z zaleceniami IV Zjazdu PZPR, który w uchwale swej niedwuznacznie wskazał na konieczność dalszego rozwoju pracowniczych stołówek.

(al)

NTU 303-04

ODPOWIADA:

PRZEDŁUŻENIE UMOWY

LN: Jestem w 6 miesiącu ciąży, a w przyszłym miesiącu kończy mi się zawarta na czas określony umowa. Czy zakład może ją rozwiązać?

RED.: Z kobietą, która pracowała w danym zakładzie co najmniej trzy miesiące, nie można rozwiązać umowy o pracę nawet zawartej na czas określony, o ile umowa ta wygasłaby w okresie czterech miesięcy przed porodem. W takim wypadku umowa ulega przedłużeniu do dnia porodu. Stanowisko takie zajęło Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej w wyjaśnieniu z 11. IV. 1952 r.

W półkach księgarskich

F. Bienkowska — Dalekie drogi tom I/III — Czyt. — z 52. Cykl powieściowy składający się z trzech części: „Czyste”, „Pusta kwinta”, „Smuga światła” — obejmuje lata poprzedzające wybuch drugiej wojny światowej i okres okupacji. Na szeroko potraktowanym tle obojczywo-społecznym daje autor ka sugestywny obraz warszawskiego środowiska postępowej inteligencji.

CO dzień niesie?

Pierwsza para na ślubnym kobiercu

Pierwsza para, która zawarła związek małżeński w nowym pałacyku ślubów przy ul. Gdańskiej, to p. Irene Wienska — pracownica „Mia stołoprojektu” i Leon Kołodziej — student Politechniki Łódzkiej. Do zrycia najbliższej rodziny i znajomych dołączyli się przedstawiciele Prezydium DRN Łódź-Polesie.



Foto: L. Olejniczak

9 x kabaczek

Helena W. — mieszkanka Helenówka będąc przed 3 laty z mężem w Gruzji przyniosła nasiona kabaczków. Nasiona świetnie się przyjęły i od tej pory Helena W. ho-

duje kabaczki. Kabaczki od czasu do czasu ukazują się w sklepach. Niektóre z nich są z importu, inne hodowane w naszym mieście. Nie każdy jednak wie jak je przyrządzić. Nasza Czytelniczka na deslala nam przepis na 9 smacznych dań z kabaczka. Jako ciekawostkę podajemy, że kabaczki można nadziać mięsem lub ryżem, dusić ze śmietaną, gotować a la szparagi albo na jarzynkę po krajane w kostkę. Z kabaczki można też robić ruski (z dodatkiem maki) i kisiel jak ogórki. Kabaczek ugotowany w syropie lub utarty na surowo nadaje się do ciast. (k)

Tanio, ale... daleko

Wiadomość o sprzedawaniu bez ograniczeń brykietów po wiatłom. Jednakże niektórzy mają w związku z tym pewne słuszne — wydaje się — uwagi. Mgr T. (nazwisko i adres znane redakcji) zapytuje, czy tego wolnorynkowego opiatu nie można by kupować w składowych opalowych. Odsyłanie reflektantów na ul. Zgierską 219 należałoby chyba do wątpliwych udogodnień, jeśli weźmie się pod uwagę ogromne koszty transportu i trudności z jego otrzymaniem. Te uwagi naszego Czytelnika kierujemy pod adresem Łódzkiego Przeds. Handlu Opalem. (k)

Krytyki i docinki

W czasie deszczu...

Deszcz jest dla mieszkańców z ul. Wieckowskiego 17 najgorszym nieszczęściem. W czasie deszczu dach domu, który jest całkowicie zdewastowany, przecieka tak, że aby nie dopuścić do kompletnego zalania mieszkań lokatorzy lokują na strychu wszystkie większe naczynia i wiadrami wynoszą wodę. Liczy się to na dziesiątki wiader. Od 14 lat nie można doprowadzić do remontu kapitałnego dachu. Doszło do tego, że na trzecim piętrze 3-pokojowe mieszkanie nie ma już wcale sufitu i dlatego od roku stoi puste. Jak tak dalej pójdzie trzeba będzie opróżnić i inne mieszkania, gdyż np. nad mieszkaniem 8c lada moment za wali się sufit. Chyba, że MZBM-Sródmieście doprowadzi w końcu do upragnionego przez lokatorów remontu dachu. (kas)

Mimoходом

Co klient ma?

— Klient ma zawsze rację — orzekło Ministerstwo Handlu Wewnętrzного i polecilo w podopiecznych placówkach rozwiesić plakaciki z tym orzeczeniem.

Przez jakiś czas to hasło MHW było zawołaniem narodowym, tematem dla publicystów, satyryków i zwyczajnych dowpisniów. Krzę pło poza tym naród. Bo jak zaopatrzenie nawalilo, klient nie wychodził ze sklepu z niczym — miał przynajmniej rację. Przepszaram — nawet z a w z a s e miał rację.

Zauważyłem jednak, że od pewnego czasu klienci opuszczają sklepy zasmuceni. Nie wiedzieliśmy skąd się ten smutek bierze, póki nie zauważyłem, że wywieszki w sklepach są niby te same, ale jednak zmieniłone. Co oduważniejsi zbuntowani handlowcy zaczęli dyskretnie zalecać s ł o w o „z a w s z e pozostawiając na jego miejscu biały pasek papieru.

Przyznam się, że i mnie fakt ten zasmutcił. Szczególnie zaś niepokoi mnie to puste miejsce na wywieszce. Na pustym miejscu można przecież coś dopisać. Na co zdecydnie się personel sklepów? Może na „Klient ma czasem rację”, albo też na „Klient ma raz na raz rację”?

Niepewność jest najgorsza. Wolalibyśmy już brutalną prawdę. Może więc w ogóle zdjąć te wywieszki o racji klienta, proszę MHW? (kat)

Radio i telewizja

ŚRODA — 29 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Wiadomości. 9.05 Muzyka i aktualności. 9.30 Piosenka dnia. 9.35 Muzyka. 8.50 Publicystyka międzynarodowa. 9.00 Muzyka. 10.00 „Te książki warto przeczytać”. 10.15 Koncert dla wczasowiczów. 11.00 „Za górami, za lasami” — fragment książki J. Łysakowskiego. 11.20 „Jakem jechał przez Jasieniec” — „Wieś tańczy i śpiewa”. 11.40 Melodia wenecka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.45 Pieśni kolchozowe. 13.00 „Słynni artyści mediolańskiej „La Scala”. 14.00 „Przecia rocznica ślubu” — fragment opow. G. Glogera. 14.20 Fr. Liszt: Rapsodia węgierska Nr 2. 14.30 „Rozmaitości muzyczne”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 15.20 Z filmów i operetek radzieckich. 16.00 Koncert zyczeń. 16.35 Program młodzieżowy „Ich wartość poznasz”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Felieton Red. Społecznej. 17.20 Aud. dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu”. 17.50 Uniwersytet Radiowy „Świat w znacznym”. 18.00 Koncert dnia. 18.50 Radioreklama. 19.00 Z muzyki popularnej. 19.15 Ze wsi i o wsi. 19.30 „Rozmowy o wychowaniu”. 19.40 Koncert Chóru PR w Krakowie. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Program wieczorny. 20.35 Przegląd filmowy — Kamera. 21.05 Koncert Chopinowski w wyk. J. Stempli. 21.35miczny problem tygodnia. 19.00

Adam de la Halle: 7 Rondeaux. 21.45 „Nagich przyzwać” — humoreska J. Korczaka. 22.05 Gra Zespół „Bossa Nova Combo”. 22.20 Muzyka taneczna. 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Z walk Bata'ONU Szturmowego”. 9.00 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 „Gilbert Beaud i 101 Smyczków”. 10.30 Z życia ZSRR. 11.00 A. Bruckner: IX Symfonia d-moll. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Swojskie melodie”. 12.35 Piosenki ludowe z Sierpeckiego. 12.45 „List ze Śląska”. 13.00 Muzyka rozrywkowa. 13.25 „Pantofelki” — humoreska S. Marciniana. 13.40 Program dnia. 13.50 (L) „Aktualności Łódzkie”. 14.10 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 14.35 — aud. A. Królkowskiego. 14.35 (L) Gra Poznańska 15-tka Radiowa. 14.45 „Z najpiękniejszych baletów”. 15.30 Dla dzieci starszych słuch. K. Gutorskiego pt. „Woda, woda, jesteś wszędzie”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Reportaż literacki. 16.25 Z cyklu „Piosenki i tańce świata”. 16.45 (L) Odmowie programu. 17.00 (L) Dla dzieci rep. J. Krzywopiszny pt. „W letnim słońcu”. 17.15 (L) Utwory W. Zelenieckiego. 17.30 (L) „Aktualności Łódzkie”. 17.50 (L) „Ostatnia książka Hemingweya”. — fel. S. Bruca. 18.05 (L) „Pejzaże muzyczne” — koncert. 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.00

Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Sluch wg. L. Krukowski. 19.50 „Pierwszy dzień nowości”. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Ork. Tan. PR pod dyktandem E. Czernego. 22.10 Rozmowa z mini sirem kultury i sztuki T. Galinskim. 22.25 Chwilka muzyki. 22.30 Audycja PWM. 22.56 Muzyka taneczna. 23.20 „Tęcza melodiana”. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

10.00 „Bunt kapitana” — film fabularny prod. CSRS, dozw. od lat 16 (Katowice). 11.20 Przerwa. 16.00 Program dla dzieci „Drzewo i bajka” (Moskwa). 16.30 Przerwa. 17.18 Program dnia (L). 17.20 Łódzkie wiadomości dnia (L). 17.30 „Podmoskiewskie wieczory” — reportaż z podmoskiewskiego domu wypożyczkowego. (Moskwa). 18.00 „Kuchnia olimpijska”. 18.20 Wszelchnia TV „Na grzyby” — reportaż z Katedry Mikrobiologii (Kraków). 18.50 „Ze spół Guy Lombardo” — film rozrywkowy (W). 19.20 TV Magazyn Wojskowy (W). 19.50 „Dobranoc” (W). 20.00 Dziennik TV (W). 20.30 „Na półkach księgarskich” (W). 20.40 Filmowy Magazyn Publicystyczny (W). 21.10 i Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Breweryje czartowskie” — wiedeńsk. Joanny Kulmowej. Reżyseria — Tadeusz Aleksandrowicz. Przedstawienie z Teatru Polskiego w Bydgoszczy (Poznań). 23.10 Wiadomości dziennika TV (W).

POGODA

Jak podaje PIHM dziś w Łodzi będzie zachmurzenie nieznaczne i umiarkowane a częścią do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna 18°C. Wiatry słabe, chwila podburzono-zachodnie. Jutro znacznie umiarkowane na ogół umiarkowane, ciepło.

Komu skradziono?

29 maja 1964 r. w Łodzi, skradziono rower młodzieżowego koloru czarno-czerwonego (nr tamy 0560), siodełko i torba na klucze z dermy. Osoba poszkodowana, proszona o zgłoszenie się do KD Łódź-Sródmieście, w celu jednocześnie informujemy, że KD Śródmieście jest w posiadaniu 2 zegarków damskich oraz wózka dziecięcego skradzionych w okolicy dworca kolejowego Łódź-Fabryczna w pierwszym półroczu br. KD MO-Balty natomiast jest w posiadaniu roweru dziecięcego koloru czerwonego, który został skradziony w początkach maja br. z ul. Spornej.

DIORKIEM POMIĘŚCIE



— Rozumiem, że musisz trenować, ale po co ci aż dwa rowery?
— Jak to po co? Jak się zmęczę na jednym, to się prześpiadam na drugi i przejeżdżam dalej!

Jutro otwarcie Mistrzostw Łuczniczych Polski

Jutro o godz. 16 nastąpi w Helenowie uroczyste otwarcie XXVIII Mistrzostw Łuczniczych Polski. Na wczorajszej konferencji prasowej podano dziennikarzom do wiadomości, że poczet sztabu, który wciągnie flagę narodową na maszt składają się będzie z szesnastu mistrzyni Polski p. Szydłowskiej i Bułki. W pierwszym dniu mistrzostw strzelania odbędą się na dystansach 90 i 70 m dla mężczyzn, oraz na 70 i 60 m dla kobiet. Nad poszczególnymi ekipami za kłady pracy objęły patronaty i tak np. ZPB im. „Harnaama” opie

kować się będą łuczniczkami z Rzeszowa, ZPB im. Marchlewskiego — Warszawa, Wytwórnia Sprzętu Sportowego — Poznaniem. Ponadto Łódzka Fabryka Kosmetyków „Ewa” roztoczyła troskliwą opiekę nad wszystkimi uczestnikami mistrzostw. Udziela ona nie od dziś pomocy organizacyjnej SKS „Społem”. Prezes ŁOZŁ mgr. Paweł Czkwanianac zaznaczył, że Łódź długo czekała na przyznanie jej organizacji mistrzostw Polski i dlatego miejscowi działacze tej dyscypliny sportu dokładają wszelkich starań by pod względem dem sportowym mistrzostwa nie nasunęły żadnych zastrzeżeń. Wi

ezymy, że organizatorzy osiągną sukces, a my chcemy żeby do tego sukcesu doszły jeszcze zwycięstwa naszych reprezentantów. Najwięcej liczymy na zajęcie dobrych miejsc przez rodzeństwo E. i J. Kanickich. W drugim dniu mistrzostw, to jest w piątek od godz. 16 odbywać się będą strzelania na dystansach średnich. Kierownicy ośrodków „akcji otwartych boisk” powinni zorganizować w dniach zawodów wybieżki do Helenowa by młodzież mogła zapoznać się z tym tak pięknym i wyjątkowo estetycznym sportem. (n)

Polska — NRD na basenie Anilany

Ustalony został definitywnie termin międzynarodowego meczu pływackiego reprezentacji młodzieżowych Polski i NRD. Spotkanie rozegrane zostanie w dniach 8 i 9 sierpnia na pływalni Anilany w Łodzi. Młodzieżowcy Polski znajdują się obecnie na zgrupowaniu w Szczecinie. Być może w drużynie reprezentacyjnej Polski zobaczymy trzech reprezentantów Łodzi, a mianowicie: Strojną, Formańskiego i Mosiniak.

Ostatnia szansa Włókniarza

Dziś w Olsztynie rozegrany zostanie kolejny mecz piłkarski o wejście do II ligi między naszym Włókniarzem, a drużyną Warmii z Olsztyna. Będzie to spotkanie rewanżowe. Mecz rozegrany w Łodzi zakończył się zwycięstwem Włókniarza 2:1. Dzisiejsze spotkanie ma decydujące znaczenie dla piłkarzy Włókniarza. W razie niepowodzenia, łodzianie stracą wszelkie szanse ubiegania się o awans do II ligi, chociaż do rozegrania pozostań je jeszcze spotkanie z Warszawianką.

DZYZURY APTEK
Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 8, Łagiewnicza 120, Plac Wolności 2, Rzgowska 147, Gdańska 90, Narutowicza 42.
DZYZURY SZPITALI
I Klinika AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z dziedziny Górną, z 11 i 12 Rejonowej Poradni „K” z dziedziny Wdzew oraz z Poradni „K” przy ul. Fornalskiej 25. Szpital im. dr. Jordana — ul. Przyrodnicza 7-9 z dziedziny Środowiskowej oraz z dziedziny Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Wólczaniek 18 i Al. 1 Maja 42. Szpital im. dr. H. Wolf — ul. Łagiewnicza 34-36 z dziedziny Bałuty, z 10 Rejonowej Poradni „K” z dziedziny Wdzew oraz z dziedziny Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Kasprzaka 1 i Srebrzyskiej 75.
Chirurgia Południe — Szpital im. N. Barlickiego 22, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia Północ — Szpital im. Bieganskiego, ul. Kniawiecka 1-5.
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej ul. Sporna 36-50.
Chirurgia szkieletowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia: Szp. im. Bieganskiego, ul. Kniawiecka 1-5.
Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.
Nocna pomoc pielęgniarzka dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 46, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

Start na pierwszym miejscu „akcji otwartych boisk”

Rozpoczął się drugi turnus „akcji otwartych boisk”. Pierwszy cykl miał wielkie powodzenie, na wszystkich boiskach i obiektach sportowych było wiele młodzieży. Najlepszą frekwencją cieszyły się boiska Startu, co przypisuje należy doskonałej organizacji pracy miejscowych działaczy. Słabe rezultaty zanotowano w porównaniu ze Startem na RKS i w Swołem. Zająca drugiego turnusu odbędą się w godzinach od 9 do 15.

Ruch gra ze Startem w sobotę na stadionie przy ul. Teresy

Piłkarze Startu przygotowując się do sezonu ligowego grali ostatnio w Sieradzu z Wartą. Łodzianie wygrali 1:0. Kolejnym ich egzaminatorem będzie pierwszoligowy zespół Ruchu. Mecz rozegrany zostanie w sobotę 1 sierpnia o godz. 18.30 na boisku przy ul. Teresy.

Mistrzostwa pływackie Polski w Łodzi

Poważne wyróżnienie spotkało działacza sportu pływackiego w Łodzi. Władze centralne powierzyły im zorganizowanie w naszym mieście mistrzostw pływackich Polski w klasie juniorów. Mistrzostwa odbędą się 22-23 sierpnia w basenie Anilany na Widzewie. Szkoła drużyny trzymany jest w tajemnicy i dopiero w sobotę przekonamy się, czy rzeczywiście znajdują się w naszym zespole nowi gracze. Sukcesy polskich kolarzy w Kanadzie...

Sukcesy polskich kolarzy w Kanadzie...

Kolarze polscy uczestniczący w wyścigu dookoła St. Laurent w Kanadzie odnieśli sukces, zajmując po trzech etapach dwa pierwsze miejsca w klasyfikacji indywidualnej. Na czele wyścigu znajduje się Polak (Polska) — 10.53.13, przed Staroniem (Polska) — 10.53.15. Dalsze miejsca zajmują: Delocht (Belgia) — 10.53.38, Cadieu (Francia) — 10.53.58 i Dhaene (Belgia) — 10.53.45. Drużynowo po trzech etapach prowadzi Belgia — 32.41.56, przed Polska — 32.50.46, ZSRR — 32.59.53 i Austria — 32.59.11. Trzeci etap wyścigu prowadził z Rimouski do Montmagny i miał długość 241 km. Po zaciętym pojedynku na całej niemal trasie, na metę w Montmagny wjechała grupa 9 kolarzy. Był wśród nich Polak Pałka. Zwyciężył Francuz, Cadieu — 7.57.45, przed Delochtem (Belgia), Pałką (Polska), Kulibinem i Kapitonowem (ZSRR), Schattelbauerem (Austria), Dhaene (Belgia), Furianem (Austria) i Seghersem (Austria) — wszyscy ten sam czas co zwycięzca.

Trenerzy, działacze, zawodnicy 20-lecia Marek Bilecki



W 1923 r., będąc członkiem Harcerskiego Klubu Sportowego, Marek Bilecki skakał w dal 5,95, a sejkę biegał w granicach 12 sekund. Zwracamy uwagę, że wtedy nie było osiagane były 40 lat temu, a więc niemal przed pół wiekiem. Marek Bilecki nie zrobił jednak kariery lekkoatletycznej, chociaż został wierny królowi sportu do dnia dzisiejszego, pełniąc rolę sędziego w wielu najważniejszych imprezach. W 1928 r. Marek Bilecki daje się poznać jako działacz. Jest on jednym z organizatorów pierwszych mistrzostw Polski w piłce koszykowej, zorganizowanych w Łodzi. Opiekuje się doskonałą w tym okresie harcerską drużyną „Czarna Trzynastka”. Zainteresowanie koszykówką z roku na rok staje się coraz większe. W Oświęcimiu wypalają mu nr 15068. Po tułaczce i poniewierce w 1945 r. wraca do Łodzi i reaktywuje HKS. Talentem błyszczał tu: M. Zakrzewski, Kubiak, Frontczak i Maciejewski. Od 1948 r. M. Bilecki jest prezesem Związku Koszykówki w Łodzi. Nieobce są mu i pozostałe dyscypliny sportu jak siat

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłoczyne	07
Pogot. Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. Kolejowa	581-11
Inform. telefoniczna	03

CO? gdzie? KIEDY?

TEATRY

TEATR PÓWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Drzewa umierają stojąc”.

WYSTAWY

KLUB DZIENNIKARZA (Piotrkowska 96). Wystawa malarstwa W. Garbolskiego.

MIEDZYZAKŁ. DK „WŁOKNIARZ” (Piotrkowska 262). Wystawa malarstwa i sztuki użytkowej czynna godz. 10-18 z wyjątkiem niedziel.

PALMIARNIA — g. 10-18

ZOO (ul. Konstancyjowa 6-10) czynne od godz. 9-19.

MUZEA

MUZEUW SZTUKI (Wielkowskiego 36) nieczynne.

MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne.

MUZEUW HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) Wystawa pl. „Pierwsze lata władzy ludowej” czynne godz. 10-17.

MUZEUW WŁÓKNIENICTWA (Piotrkowska 232 tel. 461-15) nieczynne. Zgłoszone wytyczki będą przyjmowane w godzinach od 10-17.

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Dwa złote colty” (panorama) od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Strzelba z Nevesinje” (panorama) od lat 12 (jugosl.) dod. „Gorąca stręła” (pol.) g. 18, 18, 20

STYLLOWY LETNIE (Kilińskiego 123) „Zalotnik” (franc.) dod. „Za wodnicę” (pol.) g. 21. (Kino czynne tylko w dni pogodne)

ATRY LETNIE (Sienkiewicza 40) „Mysza, która ryknęła” (ang.) dod. „Zycie trwa” (pol.) g. 21 (Kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRIA (Piotrkowska 150) „Wojna” (panorama) od lat 16 (jugosl.) dod. „Aleksander Zelwerowicz” (pol.) godz. 18, 18, 20

DKM (Nawrot 27) „Krzyk strachu” (ang.) od lat 16 godz. 17, 19.

DWORCOWE (Ow. Kalski) „Ludzie liczą”, „Płecet i muza”, „Ko respondent”, „PAP domosił” (pol.) godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HALKA (Krawiecka 3-5) „Zabawa na sto dwa” od lat 12 (ang.) dod. „Przed startem” (pol.) godz. 16, 18, „Alibi nie wystarcza” od lat 18, (czes.) dod. „Notatnik kubanski” (radz.) g. 20

LDK (Traugutta nr 18) „Zona dla Australijczyka” (pol.) panorama od lat 12 godz. 15, 17, 30, 20

MEWA (Rzgowska nr 94) „Książę i aktoreczka” (USA) od lat 16 godz. 16, 18, 45

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Skapani w ogniu” od lat 12 (pol. panorama) dod. „Od rudy do siarki” (pol.) godz. 15, 30, 17, 45, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 3) „Dwójka z wychowania” od lat 16 (radz.) dod. „Rodzice” (pol.) godz. 16, 18, 20

MUZA (Fabianicka 173) „General della Rovere” (panorama) od lat 16 (Wł.) godz. 15, 17, 30, 20

ODRA (Przędzalniana 68) „Gwiazda szeryfa” (USA) od lat 12 godz. 17, 19

OKA (Tuwima 34) „Z rąk do rąk” (NRF) od lat 18 godz. 15, 30, 17, 45, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Tajemnice Paryża” (panorama) od lat 14, dod. „Diabły” (pol.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

POKOJ (Kazimierza 6) „Zbrodnia” (panorama) od lat 16 (Wł.-fr.) dod. „Kibice na start” (pol.) godz. 15, 45, 18, 20, 15

POLESIE (Fornalskiej 37) „Ewakuacja” (radz.) od lat 14 godz. 17, 19

ROMA (Rzgowska nr 84) „Pechowiec na preri” od lat 12 (USA) dod. „Mexico-Express” (pol.) godz. 16, 18, 20

SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Dwa oblicza zemsty” (USA) od lat 16 (pol.) dod. „Barwy Pienin” (pol.) godz. 16, 19

SŁOIKI (Zbozecz) „Wódz czerwonoskórych” od lat 7 (radz.) dod. „Dzieli rycerz” (pol.) godz. 16, 18, 20

„Powiatowa lady Makbet” (panorama) od lat 18 (jugl.), dod. „Miasto” (pol.) godz. 18, 20

STYLLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Siedmiu wspaniałych” (panorama) od lat 14 (USA) g. 15, 17, 30, 20 (do 31.7. 1973)

STUDIO (Lumumbi 7-9) „Przygody Tomka Sawyer” od lat 10 (USA) dod. „Grzybobranie” (pol.) godz. 17, 15, 19, 30

STUDIUM (Park Poniatowskiego) „Bariera ognia” (radz.) godz. 21

STUDIUM (Park Hełnowo) „Człowiek, który stehorzył” (czeski) g. 20, 30

TARY (Sienkiewicza 40) „Co wiem o Popielu”, „Fiosenka — wiosenka”, „Ptasia wyspa” godz. 16, 17, „Ślimiany wdo

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) „Czarny żwir” od lat 16 (NRF) dod. „Działośzyn” (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

WISLA (Tuwima nr 1) „Wojna trwa” od lat 16 (Wł.) dod. „Niedziela na wsi” (pol.) godz. 15, 17, 30, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Cartouche zbójca” (panorama) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

STYLLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Siedmiu wspaniałych” (panorama) od lat 14 (USA) g. 15, 17, 30, 20 (do 31.7. 1973)

STUDIO (Lumumbi 7-9) „Przygody Tomka Sawyer” od lat 10 (USA) dod. „Grzybobranie” (pol.) godz. 17, 15, 19, 30

STUDIUM (Park Poniatowskiego) „Bariera ognia” (radz.) godz. 21

STUDIUM (Park Hełnowo) „Człowiek, który stehorzył” (czeski) g. 20, 30

TARY (Sienkiewicza 40) „Co wiem o Popielu”, „Fiosenka — wiosenka”, „Ptasia wyspa” godz. 16, 17, „Ślimiany wdo

STYLLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Siedmiu wspaniałych” (panorama) od lat 14 (USA) g. 15, 17, 30, 20 (do 31.7. 1973)

STUDIO (Lumumbi 7-9) „Przygody Tomka Sawyer” od lat 10 (USA) dod. „Grzybobranie” (pol.) godz. 17, 15, 19, 30

STUDIUM (Park Poniatowskiego) „Bariera ognia” (radz.) godz. 21

STUDIUM (Park Hełnowo) „Człowiek, który stehorzył” (czeski) g. 20, 30

TARY (Sienkiewicza 40) „Co wiem o Popielu”, „Fiosenka — wiosenka”, „Ptasia wyspa” godz. 16, 17, „Ślimiany wdo

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



— Nie mogę powiedzieć tego z całą pewnością. Możliwe, że chłopiec siedzący przy biurku recepcyjnym pamiętał, jak przyszedłem, chociaż nie brałem od niego klucza. Miałem go wtedy przy sobie. W każdym razie twierdzię stanowczo, że od tej chwili nie widziałem już Dana Winterslipa. Po prostu kontynuowałem przygotowania w związku z odpięciem na „Niagarze”, i muszę przyznać, że to bezcelność ze strony policji...

— Dostyc! — przerwał mu ostro kapitan Hallet i zwrócił się znowu do pani Compton.

— A co się działo później? Po wyjściu Leatherbee?

— No... więc Dan znow zaczął od początku o tej broszce — mówiła dalej. — To mnie trochę rozłożyło, bo nie cierpię kutw! A poza tym moje nerwy były już napięte do ostateczności, mam taką dziwną naturę, że kłótnie szalenie mnie zawsze denerwują. Lubie widzieć dookoła siebie ludzi wesołych i pogodnych. Ale on ciągle się kiścił i sprzeczał, tak że w rezultacie zerwałem broszkę z bluzki i rzucałem na ziemię, zdaje się, że potoczyła się gdzieś pod stół. Wtedy on mnie zaczął

przepraszać i przy tej okazji właśnie obiecał, że mi za to podaruje coś jeszcze ładniejszego i modniejszego.

— Powiedział, że kupi mi wszystko, co można dostać za pieniądze. Pogodził mi się więc i byliśmy po staremu dobrymi przyjaciółmi. Kiedy wychodziłem, około dziesiątej piętnaście, dodał jeszcze, że pójdziemy dzisiaj rano do jubilerów, by obejrzeć sobie, co mają ładnego. To były jego ostatnie słowa. A teraz zapytuję pana, kapitanie, czy jest logiczne, abym miała zabiła człowieka, zdradzającego ochotę do kupowania biżuterii?

Hallet mimo woli musiał się rozśmiać.

— A więc rozstała się pani z nim kwadrans po dziesiątej? Tak? I wróciła pani samotnie do domu?

— Tak. A kiedy go widziałam ostatni raz, był żywy i zdrowy — mogę przysiąc nie na jedną, ale na stos Biblii tak wysoko, jak Times Building, że mówię prawdę. Co ja bym za to dała, żebym mogła się znaleźć w tej chwili wolna i bezpieczna na Broadwayu! Hallet myślał dłuższą chwilę, wreszcie powiedział:

— No, dobrze. Sprawdzimy to wszystko. A teraz możecie państwo odejść, nie będzie was na razie zatrzymywał. Musicie jednak pozostać w Honolulu aż do definitywnego wyświeżenia sprawy i odradzam wam stanowczo robienie jakichś głupstw. Mogłicie się przekonać dzisiaj osobiście, że tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie zostalście zatrzymani.

— No, to wszystko w porządku — kobieta nie ukrywała ulgi. — Nie mamy powodów sprzeciwiać się kapitanowi, prawda, Steve?

— Absolutnie żadnych — zgodził się Steve, odzyskując żartobliwy, beztroski nastrój. —

Jeżeli chodzi o mnie — dodał — to mam na drugie imię Niewinność!

— Dobranoc! — powiedziała pani Compton, zwracając się do wszystkich, i wyszła ze swym towarzyszem.

Hallet przyglądał się broszy, po czym spojrział na Charlie Chana i powiedział:

— Zupełnie wiarygodna relacja, he?

— Prosta i prawdopodobna — uśmiechnął się Chińczyk.

— O ile to, oczywiście, wszystko prawda — wzruszył Hallet ramionami. — Ale na razie jestem nawet skłonny jej wierzyć. A teraz, panie Winterslip — zwrócił się z surową miną do Johna Quincy — chciałbym wyraźnie podkreślić, że wszelkie ślady, na jakie natrafi pańska rodzina...

— O, oczywiście! Stuznie! Zupełnie słuszenie! — nie dał mu dokończyć młody człowiek. — Wszystko przekażemy policji. Wreczętem już nawet — panu Chanowi gazetę, którą mój kuzyn czytał tego wieczora, kiedy napisał list do Rogera Winterslipa w San Francisco.

Chan wyjął gazetę z kieszeni i tłumaczył się zmieszany:

— Wieczór tak pełen dziwnych wydarzeń, że ta gazeta zupełnie wyleciała mi z pamięci. Dziękuję za przypomnienie.

I zwrócił uwagę swego szefa na oddarty róg.

— Zajmijcie się tą sprawą, Chan — powiedział Hallet.

— Zrobię to jeszcze dzisiaj, nim się położę spać — obiecał Chan. — Panie Winterslip — dodał — idziemy tą samą drogą. Zaszczep pańskiego towarzyszywa w moim wehikule sprawi mi nieopisaną przyjemność.

Kiedy znaleźli się w samochodzie, na wydudnionej o tej porze ulicy, Chińczyk znowu podjął rozmowę:

— Karta wyrwana z książki gośln. broszka, leżąca na podłodze... Obie te rzeczy powiększyły jeszcze nieprzebrany kamienny mur. Rozglądamy się wokół, czy nie uda się nam znaleźć jakiejś innej drożki.

— Czy pan sądzi, że ta para mówiła prawdę? — zapytał John.

— W tej sprawie nie ośmielam się wypowiedzieć mego osobistego zdania...

— No, a co te psychiczne właściwości Chińczyków? — zapytał John.

— Siły psychiczne od czasu do czasu popadają w drżenie — uśmiechnął się Chan. — Muszą być przywoływane do przytomności jakimś wstrząsem.

— Wie pan co — powiedział nagle John Quincy — niech mnie pan nie odwozi do Walkiki, proszę mnie po prostu podjechać na King Street, a dalej pojedzie trolejbusem.

— odpowiedział Chan — czy nie byłoby dla pana możliwe towarzyszyć mi do biur redakcji, skąd będziemy może mogli wkroczyć na inną drożkę?

John Quincy rzucił okiem na zegarek: było dziesiątę po jedenastej.

— Chętnie z panem pojedzie, Charlie — rzekł.

Chan uśmiechnął się z radością i powiedział:

(41) Dalszy ciąg nastąpi

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 283-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji 307-26. Sekretariat 204-75. Dział ekonomiczny 341-10. Dział społeczny 341-10. Dział sportowy 208-85. Dział kult. i dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-09, wewn. 30, czynne do g. 15.30, sobota do g. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, i łódzkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.